

Data	Godz.	33 Niedziela Zwykła
Poniedziałek 14. 11	7:00	Zm. Mieczysław Niziołek /greg/
	8:00	Zm. Maria, Jan Król Zm. Rozalia i Bonawentura Długosz
	17:00	Dziękczynna z prośbą o Boże błogosł. i opiekę Matki Bożej w pracy zawodowej
Wtorek 15. 11	7:00	Zm. Mieczysław Niziołek /greg/
	08:00	Zm. Stefania Puchalik /int od siostry Heleny/
	17:00	O Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Stanisława Szymczakowskiego
Środa 16. 11	7:00	Zm. Bronisław Mezglewski
	8:00	Zm. Jan Madej/int od rodziny Niziołek/ Zm. Mieczysław Niziołek /greg/
	17:00	Zm. Edward, Izabela Kuzak Zm. Marian Huta/int od syna z rodziną/
Czwartek 17. 11	7:00	Zm. Mieczysław Niziołek /greg/
	8:00	Zm. Jan Kurdyła /int od rodz. Władyszek/ Zm. Bogusława Majdosz/int od Marii Puchalik z rodziną/
	17:00	Zm. Janina Niziołek/int od Mariana/ Za dusze w czyśćcu cierpiące Za zmarłych polecanych w wypominkach
Piątek 18. 11	7:00	Za zmarłych rodziców :Jan, Matylda Biłas i Jan, Kazimiera Madej
	8:00	Zm. Janina Bieniek Zm. Mieczysław Niziołek /greg/
	17:00	Zm. Władysław Kropaczek /int od rodz. Uchman i Kropaczek/
Sobota 19. 11	7:00	Zm. Mieczysław Niziołek /greg/
	8:00	Zm. Julia, Józef, Ignacy Pawlus O trzeźwość i uwolnienie od nałogu alkoholowego dla Władysława
	17:00	Zm. Józef, Stanisława, Edward Grzywacz i Maria Kijewska /int od Krystyny/ O zdrowie, Boże błogosł. I opiekę Matki Bożej dla rodziny Pasików i Lichockich
Niedziela 20. 11	7:00	Zm. Jan Madej /int od rodz. Dragan i Kurasz/
	8:00	Zm. Andrzej Kozak, Maria, Stanisław, Stefan Cichoń Zm. Mieczysław Niziołek /greg/
/Wola/	9:30	Zm. Joachim Kotyrba /int od rodz. Puchalik i Patlewicz/
	11:00	W intencji kapłanów pracujących w naszej parafii /int z Różą św. Faustyny/
	16:00	W intencji Parafii



jasliska.przemyska.pl

Sanktuarium Królowej Nieba i Ziemi

## SYGNATURKA JAŚLISKA

Rok IX nr 46 13. 11. 2016r.



### SERCE JEZUSA, KRÓLU I ZJEDNOCZENIE SERC WSZYSTKICH

W tym miesiącu wpatrujemy się w Serce Jezusa, które jednoczy wszystkich wierzących. Jest zarazem Królem i Panem serc naszych. Gdy wymawiamy w litanii te słowa wezwania, gdy nazywamy Jezusa Królem, to nasza myśl, nasza wola wybiera i potwierdza, że Jezus jest dla nas Najważniejszy, że jest Pierwszym w



całej hierarchii naszego życia. Jest Królem, Panem, czyli my, którzy uznajemy Jego Pierwszeństwo, według Niego układamy wszystko w naszym życiu. On jest Królem i Panem, czyli do Niego należy początek i koniec każdego dnia. Jego Sercu, Jego Miłości Miłosiernej polecamy to, czego nie znamy, to co nas spotka, to

niom i Jego decyzjom i wszystko to, co Jezus pragnie, co poleca, do czego zachęca, co proponuje jest przez nas spełnione, bo On jest Królem i Panem. Patrząc na Otwarty Bok Jezusa, warto także pomyśleć o tym, że Jezus jest Królem Ukrzyżowanym, Królem w cierniowej koronie. Jest Królem, który przyszedł dać świadectwo prawdzie, ale Jego Królestwo nie jest z tego świata. On króluje poprzez mi-

łość i przebaczenie, przez dobroć i ofiarę życia, jaką podjął, aby nam otworzyć niebo. Dziś trzeba nam prosić, aby Jego Królestwo było Królestwem miłości i sprawiedliwości, króle-

stwem prawdy i życia, królestwem świętości i pokoju. Jakże to inne królowanie od tego, jakie wielu chciało i chce przypisać Jezusowi. Już w czasie Jego życia chciano Go okrzyknąć królem ziemskim, królem od pokarmu ziemskiego, od zwycięstwa nad okupantem itd. Jezus mówi, że Jego duchowe Królestwo, którego symbolem jest Jego Serce, to Królestwo wnętrza, wewnętrznej bliskości z Bogiem. To królowanie miłości. A skoro mamy takiego

Króla, to my Jego poddani w życiu codziennym mamy być wierni tym samym wartościom. Zjednoczenie serc wszystkich, czyli serca nasze wpatrzone w Serce Jezusa, zachwycone ideałem miłości i dobra, atmosferą pokoju i sprawiedliwości chcą tego samego co ich Król. Zjednoczenie serc wszystkich to także dążenie do jedności w myśleniu, w takim samym życiu wartościami, we wzajemnej pomocy, tak jak było w czasach pierwszych gmin chrześcijańskich, gdzie wszystko mieli wspólne, gdzie była wzajemna życzliwość i pomoc, gdzie mówiono o pierwszych chrześcijanach: „patrzcie jak oni się miłują” Mieli jednego Króla, żyli zjednoczeniem serc w Nim i dla Niego. Dla nas, czcicieli Serca Jezusowego jest ta sama droga, te same ideały. Wpatrując się w Serce Jezusa, które jest Królem i zjednoczeniem serc, trzeba nam ubolewać nad tym, że wielu odrzuca Jego królowanie poprzez zasady Ewangelii i przykazania. Trzeba wynagradzać, za tych, którzy sami się wykluczają z Królestwa Serca Bożego. To nasza rola, aby tym mocniej wyznawać wartości Jego Królowania, by z tym większą gorliwością przyjmować i żyć wartościami, którymi rządzi się Jego duchowe Królestwo. Często módlmy się: Króluj nam Chryste zawsze i wszędzie!

/ks. dr Włodzimierz Płatek SCJ /

## PIELGRZYMKI DO SANKTUARIÓW FRANCJI / 1-7.06.2016 / CZ. 4

Kolejnym wyjątkowym punktem pielgrzymkowym będzie La Salette. Jest to miejsce związane z objawieniami Matki Bożej. Było to dnia 19 września 1846 roku, w sobotę, w dzień poprzedzający Święto Siedmiu Boleści Maryi. Słoneczny ranek zagościł w kotlinie La Salette. Dwoje pastuszków, Maksymian i Melania, wypędzają swoje stado zygzakowaną drogą po zboczu pod górę, na pastwisko w granicach gminy La Salette. Nie domyślają się, że prowadzi ich tajemnicza dłoń. W pewnym momen-

cie zobaczyli dziwną jasność. Po chwili jasność zaczyna robić się nagle przeźroczysta. W roziskrzonym świetle ukazują się dwie ręce, w rękach zaś ukryta twarz. Coraz wyraźniej zarysowuje się kształt postaci. Zdaje się siedzieć, pochylona z głową do przodu, jak kobieta, którą przygniata ciężkie brzemie lub wielkie cierpienie. Następnie świetlista kula zaczyna się rozjaśniać ku górze, a dziwna osoba wstaje, odejmuje ręce od twarzy, chowa je w szerokich rękawach sukni, zbliża się do pastuszków i uspokaja ich słowami pełnymi dobroci. Zwraca się do dzieci, które wciąż jeszcze stoją nieruchomo, nie spuszczać z Niej oczu. I teraz słyszą głos: **"Zbliżcie się moje dzieci, nie bójcie się! Jestem tutaj, aby przekazać wam ważne Orędzie"**. Głos nieznanego Pani brzmi serdecznie i łagodnie jak muzyka. Wszelki strach gdzieś pierchnął, a dzieci zbiegają z boczem w dół, do tajemniczej postaci. Pani pełna majestatu podchodzi bliżej, a potem stają tak blisko siebie, że nikt nie mógłby przejść między nimi. Przed nimi stoi Pani pełna dostojeństwa, ale i matczynej troski. Jest tak piękna, iż od tej pory dzieci mają dla Niej tylko jedno imię – "la belle Dame" – Piękna Pani. Pani płacze bez przerwy gorzkimi łzami. Jednakże łzy te płyną jedynie do wysokości krzyża na piersi i zamieniają się tam w promienisty wieniec świetlistych pereł. Całe zjawisko jest przeźroczyste i unosi się odrobinę nad ziemią. Wszystko błyszczy i migocze, iskrzy się i promienieje. Dzieci stoją zdumione i zapominają o wszystkim wokół siebie. Zjawiona obejmuje



dzieci spojrzeniem pełnym matczynej miłości. Potem zaczyna mówić: *"Jeżeli mój lud nie zechce się poddać, będę zmuszona puścić ramię Mojego Syna. Jest ono tak ciężkie i tak przygniatające, że już dłużej nie będę mogła go podtrzymywać. Od jak dawna już cierpię z waszego powodu! Chcąc, aby Mój Syn was nie opuścił, jestem zmuszona nieustannie wstawiać się za wami. Ale wy sobie nic z tego nie robicie. Choćbyście wiele się modlili i czynili, nigdy nie zdołacie wynagrodzić mi trudu, którego się dla was podjęłam. Dałam wam sześć dni do pracy, siódmy zastrzegłam sobie, i nie chcę mi go przyznać. To właśnie czyni ramię Mego Syna tak ciężkim. Woźnice przeklinają, wymawiając Imię Mojego Syna. Te dwie rzeczy czynią ramię Mego Syna tak ciężkim. Jeżeli zbiory się psują, to tylko z waszej winy. Pokazałam wam to zeszłego roku na ziemniakach, ale nic sobie z tego nie robiliście; przeciwnie, znajdując zepsute ziemniaki, przeklinaliście, wymawiając Imię Mojego Syna. Będą się one psuły nadal, a tego roku na Boże Narodzenie nie będzie ich wcale."* Wtedy Piękna Pani daje im taki nakaz: *"A więc, moje dzieci, ogłoście to całemu mojemu ludowi!"* Potem oddala się od pastuszków, przechodzi strumień i unosi się w górę. Innym razem przybywszy na szczyt wzniesienia Pani unosi się na około półtora metra nad ziemię. Jeszcze raz ogarnia swoim matczynym spojrzeniem dzieci i całą ziemię. Przestaje płakać i wydaje się jeszcze piękniejsza niż przedtem. Jednak głęboki smutek pozostaje na Jej obliczu. Pastuszkowie patrzą teraz ze zdziwieniem, jak postać zaczyna rozpyływać się w blasku, który ją opromienia. Wiadomość o objawieniu i cudownym źródle, które zaczęło bić w miejscu objawień rozchodziła się niezwykle szybko. W pierwszą rocznicę Objawienia, dnia 19 września 1847 roku, frekwencja przypominała wędrówkę ludów. Już dzień wcześniej wszystkie ulice i drogi pełne były ludzi. Kościoły w okolicznych wioskach były oblegane przez tych, którzy chcieli przystąpić do sakramentów świętych – znak, że to nie tylko ciekawość wiodła te tłumy ludzi do La Salette. Do badania i oceny objawienia Maryjnego uprawniony jest biskup diecezji, w której się ono zdarzyło. Biskup wypowiada się w tym wypadku jako oficjalny reprezentant całego Kościoła przy czym zobowiązuje się do wnikliwego przeanalizowania

faktów i potwierdza naturalną pewność, idącą w parze z tymi udowodnionymi faktami. W wyniku tego dnia 19 września 1851 roku mógł objawić światu: *"Objawienie się Najświętszej Maryi Panny dwojgu pastuszkom na jednej z gór należących do łańcucha Alp, położonej w parafii La Salette, dnia 19 września 1846 roku, posiada w sobie wszystkie cechy prawdziwości i wierni mają uzasadnione podstawy uznać je za niewątpliwie i pewne"*. Rok później, w maju 1852 roku, biskup Philibert de Bruillard osobiście położył kamień węgielny pod sanktuarium, którego budowa w trudnych do przebycia górach do dzisiaj jest świadectwem wielkiej ofiarności ludzi owego czasu. W celu rozpowszechniania ważnego Orędzia z La Salette powołał do istnienia Zgromadzenie Księży – Misjonarzy Matki Bożej z La Salette, zwanych powszechnie saletynami. Drogi pielgrzymie, w tym miejscu postawisz stopy na wzgórzu, na którym objawiła się Matka Boża wzywając do p o k u t y i n a w r ó c e n i a . /Ks. Sebastian/ /

### Ogłoszenia duszpasterskie

Dzisiaj 33 niedziela zwykła oraz uroczyste zakończenie Jubileuszowego Roku Miłosierdzia. Za tydzień uroczystość Chrystusa Króla – ostatnia niedziela roku liturgicznego. W piątek wspomnienie liturgiczne bł. Karoliny Kózkówny We wtorek o 16:00 zbiórka dla ministrantów ze szkoły podstawowej w sanktuarium. W środę o 16:00 próba scholii młodszej, w piątek po Mszy św. spotkanie KSM .We czwartek od 16.00 adoracja Najświętszego Sakramentu . Po Mszy św. spotkanie dla Honorowej Straży Serca Jezusowego. Od przyszłej niedzieli, Siostry Sercanki rozpoczną przy kościele rozprowadzanie opłatków. Prosimy o wsparcie finansowe dla Nich, które jest „darem serca”, a jednocześnie formą wdzięczności za Ich posługę w naszej parafii. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Krystyna Huta, Jan Szymczakowski, Kazimiera Szul, Dariusz Wilczek, Wiesław Warchoń, Zofia Grodzińska, Zofia Krok, Irena Michalak, Halina Zajac. Na Woli: Maria Lorenc i Jan Łątka.